

Grażyna
Wasilewicz



ZABAWY
SŁOWNO-RUCHOWE
Z DWU- I TRZYLATKAMI

ŚWIAT MALUSZKA



Spis treści

Wstęp 3

Orientacja przestrzenna w schemacie ciała 7

1. Kuku 8
2. Wyliczanka 9
3. Kolana, głowa 10
4. Rączki 11
5. Nóżki 12
6. Ręce, nogi, głowa 13

Rodzina 15

7. Jestem zuch 16
8. Tulę 17
9. Siostra, brat 18
10. Ciocia, wujek 19

Zabawki 21

11. Miś 22
12. Autko 23
13. Klocki 24
14. Lalka 25
15. Piłka 26
16. Balonik 27
17. Puzzle 28

Pokarmy 29

18. Głodny brzuszek 30
19. Lody 31
20. Nie chcę 32
21. Witaminki 33
22. Kto gdzie mieszka? 34
23. Zupa 35

Ubrania 37

24. Brr, brr, zimno 38

25. Buty 39

26. Siup, tup 40

27. Kalosze 41

28. Piżama 42

Zwierzęta 43

29. Piesek i mucha 44

30. Kotek 45

31. Świnka i koza 46

32. Kaczka i zajączek 47

33. Konik 48

34. Krowa i motyl 49

35. Żabka, ślimak, ptak i rak 50

36. Jeź i wiewiórka 52

37. Sen krokodyla 53

Pojazdy 55

38. Samochód 56

39. Wóz strażacki 57

40. Statek 58

41. Autobus 59

42. Pociąg 60

43. Samolot 61

44. Traktor 62

Dom 63

45. Co do czego? 64

46. Zegar 65

47. Łyżka i koledzy 66

48. W łazience 67

49. Czyścioch 68

50. Obrazek 69

51. Co się dzieje? 70

52. Winda 71

WSTĘP

Zabawy słowno-ruchowe z dwu- i trzylatkami to kontynuacja zabaw zaprezentowanych w publikacjach *Zabawy słowno-ruchowe z niemowlakami* i *Nowe zabawy słowno-ruchowe z niemowlakami*. Ekspansja rozwoju dziecka w jego pierwszych latach życia jest ogromna. Każdy kolejny miesiąc przynosi postęp – przyrost słów, pogłębienie rozumienia mowy, coraz większą sprawność fizyczną, rozwój motoryki dużej i małej. Postanowiłam więc dostarczyć maluszkom kolejną dawkę dobrej zabawy połączonej z licznymi walorami edukacyjnymi: napisałam nowe rymowanki, tym razem z przykładowymi ruchami, które maluszek jest w stanie wykonać sam. Oczywiście niektóre ruchy będą wymagały pomocy dorosłego – w zależności od dokładnego wieku dziecka. Pamiętajmy bowiem, że dziecko dwuletnie to i takie, które ma dwa latka i trzy dni, i takie, które ma dwa latka i trzy miesiące. Na przestrzeni trzech miesięcy zaś dziecko może zrobić zadziwiający postęp i wcześniejsza nasza interwencja stanie się zbędna.

Wierszykami będą się cieszyć zarówno dwu-, jak i trzylatki. Dwulatek może powtarzać wyrazy dźwiękonaśladowcze i niektóre słowa czy zdania, niejeden zaś trzylatek nauczy się na pamięć całego wierszyka. Wraz z rozwojem mowy zarówno biernej, jak i czynnej świat dziecka staje się coraz bardziej poukładany. Słowa nabierają znaczenia i odpowiednio układają się w poszczególnych „szufladkach” w mózgu. Następuje klasyfikacja, mająca ogromne znaczenie w rozwoju intelektualnym dziecka. Kotek i piesek stają się zwierzątkami, bluzka





i spodnie – ubraniami, a bułka i banan – jedzeniem itd. Ten długi proces kategoryzacji rządzi się swoimi prawami na każdym etapie rozwoju malucha, ale początek ma już we wczesnym dzieciństwie. Stąd mój pomysł, by wierszyki ułożyć według kategorii, uwzględniając przy tym świat maluszka – dziecko, rodzinę, zabawki, pokarmy itd., a więc to, co jest dziecku bliskie, znane, zrozumiałe, na bazie czego rodzą się doświadczenia. Oczywiście nie wymagajmy od tak małego dziecka posługiwania się pojęciami nadrzędnymi – podane w publikacji tytuły to uogólnienia dla dorosłego, mające ułatwić dobór tekstów. Dziecko ma po prostu się bawić, naśladować małąkę czy kotka podczas recytacji wierszyka. Z czasem jego słownictwo będzie coraz bogatsze, będzie trafiać do odpowiedniej „szufladki” w mózgu, ale dajmy temu procesowi czas. Maluszki klasyfikują bowiem zupełnie inaczej niż dorośli, dobierając najczęściej przedmioty, które wyzwalają w nich silne emocje, swoiste skojarzenia, wybierają cechy dla nich ważne. Bawmy się więc z dzieckiem, opowiadajmy, tłumaczmy świat adekwatnie do jego wieku.

Wierszyki są świetnym sposobem na wsparcie rozwoju malucha. Poprzez rytm, rym i intonację kształcą świadomość dźwiękową mowy, wspomagają rozwój mowy czynnej i biernej, koordynacji wzrokowo-ruchowej, naśladownictwa ruchów innej osoby. Rymowanki kształtują umiejętność obdarzania drugiej osoby uwagą oraz pomagają w nawiązywaniu z nią kontaktu, pozwalają rozwijać orientację w schemacie ciała oraz w przestrzeni, doskonałą pamięć wzrokową i słuchową, ułatwiają przełamanie nieśmiałości, rozwijają inwencję twórczą,





respektują naturalną potrzebę ruchu dziecka, dostarczając mu przy tym dużo radości i śmiechu, wprawiając dziecko w pogodny nastrój.

Zaproponowane przeze mnie ruchy aktywizują głównie motorykę dużą. Motorykę małą dziecko będzie rozwijało poprzez np. naukę zapinania guzików, lepienie, wydzieranie, rysowanie, malowanie i szereg innych działań wymagających precyzyjnych ruchów. Tego typu czynności nie zostały uwzględnione w tej publikacji. Warto jednak wiedzieć, że struktury w mózgu odpowiedzialne za ruch i mowę umiejscowione są blisko siebie. Zatem dzięki zabawom wspomagającym motorykę dużą pośrednio wpływamy na mowę – stąd celowość tekstów, które łączą słowo i ruch.

Nie bez przyczyny nie wprowadziłam pojęć „prawa”/ „lewa”. Nie wymagajmy bowiem od dwu- czy trzylatka odróżniania ręki lewej od prawej. W tym wieku lateralizacja może być jeszcze nieustalona. Obserwujmy preferencje dziecka, naturalne skłonności do posługiwania się prawą czy lewą ręką. W zabawach ruchowych dajmy dziecku wybór. Kiedy wykonujemy skoki, marsz do przodu, do tyłu, stańmy obok maluszka lub przed nim, nie zaś naprzeciwko, twarzą w twarz. W ten sposób wspomagamy rozwój orientacji w przestrzeni – nasz przód i tył będzie również przodem i tyłem dla dziecka. Pozostałe ruchy i gesty wykonujemy, stając naprzeciwko malucha.

Wierszyki wymawiamy wolno, tak by dziecko nadążało za naszymi ruchami. Niektóre maluchy po kilkukrotnym powtórzeniu rymowanki mogą wykonywać ruchy bez pomocy, nieco starsze są w stanie sprawnie łączyć samodzielnie wypowiedziany wierszyk z ruchami.





Możemy zrezygnować z niektórych ruchów, jeśli jest ich zbyt dużo dla malucha, możemy je też modyfikować według własnych pomysłów. Pamiętajmy o indywidualnych różnicach rozwojowych dziecka, miejmy to zawsze na uwadze. Jeden dwulatek może powtarzać wyrazy dźwiękonaśladowcze, inny będzie powtarzał wyrazy, jeszcze inny – zdania. Jeden trzylatek będzie posługiwał się prostymi zdaniami, inny powtórzy z pamięci cały wierszyk.

Bawmy się z maluszkiem w domu, w przedszkolu, dostarczając mu jak najwięcej radości!

Autorka

NÓŻKI

5

Nóżki, nóżki podskakują.



Podskakujemy.

Nóżki, nóżki maszerują.



Maszerujemy w miejscu.

Teraz tańczą – oj, lala!



Wykonujemy ruchy dostawne nogą – w prawo,
w lewo.

Kopią piłkę – raz i dwa!



Naśladujemy ruch kopania.

Staję – myk – na jednej nodze.



Stajemy na dowolnej nodze.

Uf! Uf! Siadam na podłodze.



Siadamy na podłodze.

RĘCE, NOGI, GŁOWA

6

Kręcą ręce duże koła.
Dookoła, dookoła!

Zataczamy rękoma duże koła.



Nogi robią pajacyka.
Hopla! Brykam. Hopla! Brykam.

Podskakujemy jak pajacyki, rozstawiając i dostawiając nogi.



Na to głowa woła, że –
raz-dwa – też się ruszać chce.

Ruszamy głową, przenosząc ją naprzemiennie w prawo i w lewo – jak przy naśladowaniu tykania zegara.



SIOSTRA, BRAT

9

Czy ma mało, dużo lat,



Pokazujemy rękoma gesty: „mało” – zbliżone dłonie, „dużo” – rozwieramy ręce.

super, super, gdy jest brat!



Podskakujemy.

Czy ma latek mało, wiele,



Powtarzamy gesty: „mało”, „dużo”.

z siostrą zawsze jest weselej!



Podskakujemy.

Tak, tak, tak! Ho, ho, ho!

Brat czy siostra – to jest to!



Stoimy i klaszczemy. Na słowa „to jest to!” – podskakujemy.

CIOCIA, WUJEK

10

Idzie ciocia ma kochana.

Maszerujemy w miejscu.



Już jej siedzę na kolanach.

Uderzamy rękoma o kolana.



Idzie wujek, tup, tup, tup.

Maszerujemy w miejscu.



Bierze mnie na ręce, siup!

Podskakujemy z uniesionymi rękami.



SIOSTRA, BRAT

9

Czy ma mało, dużo lat,



Pokazujemy rękoma gesty: „mało” – zbliżone dłonie, „dużo” – rozwieramy ręce.

super, super, gdy jest brat!



Podskakujemy.

Czy ma latek mało, wiele,



Powtarzamy gesty: „mało”, „dużo”.

z siostrą zawsze jest weselej!



Podskakujemy.

Tak, tak, tak! Ho, ho, ho!
Brat czy siostra – to jest to!



Stoimy i klaszczemy. Na słowa „to jest to!” – podskakujemy.

18

CIOCIA, WUJEK

10

Idzie ciocia ma kochana.

Maszerujemy w miejscu.



Już jej siedzę na kolanach.

Uderzamy rękoma o kolana.



Idzie wujek, tup, tup, tup.

Maszerujemy w miejscu.



Bierze mnie na ręce, siup!

Podskakujemy z uniesionymi rękami.



19